

Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego

Ostatni raz w kilku zdaniach zwracam się do Was z informacją o tym, co dzieje się w Związku i w relacjach plantator – cukrownia.

W dniu 11 marca 2015 r. Krajowy Zjazd Delegatów, najwyższa władza w Związku, zdecydował o wyborze nowego prezesa i zmienił częściowo skład Zarządu Głównego. Funkcję prezesa Zarządu Głównego pełniłem od 1998 r. i chciałem krótko podsumować swoją długą, bo 16-letnią pracę dla Związku. Po pierwsze, wznowiłem w 1998 r. wydawanie tego czasopiśma, za pośrednictwem którego mogłem z Wami się komunikować. Ukończyłem w 2000 r., zapoczątkowane przez mojego poprzednika Jana Olejniczaka, odzyskiwanie od władz Warszawy budynku Związku przy ulicy Kopernika 34. Wprowadziłem do ustawy z 2001 r. zapisy o regulacji rynku buraka w Polsce, dzięki którym każdemu plantatorowi przyznano tzw. „prawo do uprawy i dostawy buraków” oraz powołano komisje mieszane przy cukrowniach, które wymuszały współpracę na linii plantator – cukrownia. Wdrożenie tych zasad spowodowało, że w momencie przystąpienia do UE w 2004 r. byliśmy prawie gotowi do wprowadzenia przepisów wspólnotowych. Podpisałem w 2004 r. pierwsze ogólnopolskie porozumienie branżowe, które dało każdemu z nas, plantatorów, równe prawa – niezależnie od miejsca dostawy i producenta cukru, do którego dostarczaliśmy buraki. Szkoda, że to zostało przez producentów cukru, niestety przy pomocy niektórych naszych działaczy, zmienione na porozumienia przy poszczególnych koncernach (a ostatnio nawet na kilka porozumień przy jednej cukrowni). To był błąd, gdyż podzielono nas i teraz napuszcza się jeden rejon na dru-

gi. A kolosalne zyski zebrali producenci cukru, nie plantatorzy. Trochę tych zysków dla plantatorów udało mi się zagwarantować poprzez doprowadzenie do wydania Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w marcu 2011 r. Ale z tych zysków nie wszyscy skorzystali, bo na plantatorach wymuszono podpisanie porozumień regionalnych. Uważam to za moją jedyną porażkę, ale pomimo gróźb i próśb nie mogłem zmienić tego stanu rzeczy. Druga trudna sprawa, która jest jeszcze niezakończona, to prywatyzacja KSC. Nie będę się tu rozwodził, ponieważ przygotowania trwają i czym ciszej nad tą sprawą, tym lepiej, bo fałszywych przyjaciół, i to potężnych, w tej sprawie mamy bardzo wielu. Pozostawiam to do załatwienia nowemu zarządowi, mogę jedynie powiedzieć, że prywatyzacja jest na dobrej drodze.

Chcę podziękować wszystkim ludziom dobrej woli, dzięki którym mogłem te wspomniane, i nie tylko, dokonania zrealizować. Dziękuję szczególnie działaczom społecznym, którzy mnie wspomagali, a było ich bardzo wielu, oraz pracownikom Związku, z Biurem KZPBC na czele, za realizację tych trudnych zadań.

Nowemu Zarządowi i Komisji Rewizyjnej KZPBC życzę, szczególnie w tym trudnym momencie zmian regulacji rynku cukru, niesłabnącego zapału i zaangażowania w rozwiązywanie problemów plantatorów i branży. Jednocześnie deklaruję wsparcie swoją wiedzą i doświadczeniem dla działań podejmowanych przez nowo wybrany Zarząd Główny KZPBC. ◀

Stanisław Barnaś
Honorowy Prezes KZPBC

Szanowni Plantatorzy

Decyzją Krajowego Zjazdu Delegatów z 11 marca br. zostałem wybrany na Prezesa Zarządu KZPBC. Delegaci, powierzając mi tę zaszczytną i odpowiedzialną funkcję, udzielili mi dużego kredytu zaufania i zamierzam zrobić wszystko, aby tego zaufania nie zawieść. Jesteśmy w bardzo trudnym okresie, ponieważ z dniem 1 października 2017 r. kończy się kwotowanie produkcji buraka, a ponadto trwa uzgadnianie zasad prywatyzacji i wycena Krajowej Spółki Cukrowej. Obie te sprawy to podstawa naszego plantatorskiego bytowania w najbliższych latach i od nich zależy, czy będziemy w przyszłości uprawiać buraki cukrowe w Polsce.

Bardzo cenię sobie nasze czasopismo PPBC i zamierzam co kwartał na jego łamach dzielić się z Wami swoimi spostrzeże-

niami i uwagami oraz informować o działalności swojej i Zarządu Głównego. Spraw do załatwienia jest bardzo dużo i dla każdego chętnego do pomocy miejsce się znajdzie. Na już trzeba dobrze przyjrzeć się płatnościom do uprawy buraka cukrowego i zrobić wszystko, aby utrzymać je przynajmniej do 2020 r., gdyż są chętni nie tylko w UE, ale i w Polsce, aby je nam zabrać.

Dziękuję ustępującemu Prezesowi Stanisławowi Barnasowi za dotychczasową pracę. Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzę wszystkim Czytelnikom PPBC zdrowych, spędzonych w gronie rodzinnym świąt i wesołego Alleluja. ◀

Krzysztof Nykiel
Prezes Zarządu Głównego KZPBC